

Głos Wielkopolski

CZY TEL NIK

Dziś w numerze:
Nowy Świat

Rok XIV Wydanie A Poznań, niedziela/poniedziałek 25/26 V. 1958 Nr 123 (4452)

Doskonalenie form współpracy gospodarczej między krajami socjalistycznymi

tematem obrad Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej

Komunikat o naradzie przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów — członków Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej

Jedną z najważniejszych zadań Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i jej stałe komisje dokonywały poważnych prac nad przygotowaniem zaleceń w związku z opracowywaniem perspektywicznych planów rozwoju gospodarki narodowej krajów socjalistycznych.

Wielostronna współpraca krajów socjalistycznych, oparta na zasadach całkowitego równouprawnienia, wzajemnej

(Ciąg dalszy na str. 2)

MOSKWA (PAP)

W dniach 20—23 maja 1958 r. odbyła się w Moskwie narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów — członków Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

W naradzie wzięli udział przedstawiciele Albańskiej Partii Pracy, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rumuńskiej Partii Robotniczej, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii

li Związku Radzieckiego. W naradzie uczestniczyli również zaproszeni przedstawiciele Komunistycznej Partii Chin, Partii Pracy Korei, Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej i Partii Pracy Wietnamu.

Na naradzie omówiono zagadnienia dalszego rozwoju współpracy gospodarczej między krajami socjalistycznymi w oparciu o zasadę konsekwentnej realizacji międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy, racjonalnej specjalizacji i kooperacji produkcji, wysłuchano również informacji o pracy państwowych organów planowania krajów socjalistycznych nad perspektywicznymi planami rozwoju podstawowych gałęzi gospodarki narodowej.

Uczestnicy narady stwierdzili jednomyślnie, że więzi gospodarcze między krajami socjalistycznymi stale się umacniają i stają się coraz bardziej wszechstronne. W ostatnich latach znacznie rozwinęła się specjalizacja i kooperacja produkcji, szczególnie w dziedzinie budowy maszyn. Rada Wza-

Narada Politycznego Komitetu Doradczego Układu Warszawskiego

MOSKWA (Radio)

W dniu wczorajszym obradował w Moskwie Polityczny Komitet Doradczy państw członków Układu Warszawskiego. W naradzie wzięli udział szefowie rządów, ministrowie spraw zagranicznych i ministrowie obrony 8 państw członkowskich Układu: Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

Polskę — jak informowaliśmy — reprezentowali: prezes Rady Ministrów — Józef CYRANKIEWICZ, minister spraw zagranicznych — Adam RAPACKI i minister obrony

narodowej — Marian SPYCHALSKI; delegacją naszej towarzyszyli: dyr. Maria Wierna i minister pełnomocny prof. M. Lachs.

Po południu w Pałacu Kremleskim nastąpiło uroczyste podpisanie uchwalonych dokumentów. Dokumenty te mają być opublikowane w ciągu najbliższych dni. (k)

Przyjęcie na Kremlu

MOSKWA (PAP)

24 bm. Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rząd radziecki wydał w wielkim Pałacu Kremleskim przyjęcie na cześć uczestników narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów — członków Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i na rady Politycznego Komitetu Doradczego Układu Warszawskiego.

W przededniu

Święta Ludowe

Wiec pokoju we Wrocławiu

WROCLAW (PAP)

24 bm. w przededniu Święta Ludowego w przystanku piastowskim Wrocławiu odbył się wielki wiec pokoju.

Zgromadził on ponad 6 tys. chłopów i robotników oraz przedstawicieli inteligencji tworzącej z terenu Ziemi Zachodnich.

Na wiec, który odbył się w Hali Ludowej, przybyli — czołnek Biura Politycznego KC PZPR — Edward Ochab oraz wiceprezes NK ZSL — Bolesław PODEDWORNY.

Przemówienia wygłosili — wiceprezes NK ZSL — Bolesław Podedworny oraz członek Biura Politycznego KC PZPR — Edward Ochab.

Wystąpienia przedstawicieli centralnych władz ZSL i PZPR były długo oklaskiwane przez uczestników wiecu.

„Magnificencjo, panowie profesorowie, koledy — brzmią słowa podziękowania przedstawicieli absolwentów — Klemensa Kądzeli. — Okres studiów na zawsze pozostawi niezatarte ślady w naszej pamięci. Dziękujemy Wam za Wasze wysiłki i przekazaną nam wiedzę... Chcemy, by owoc słów Waszych stał się widomy.”

Wiązanki kwiatów wręczane profesorom — oto żywy symbol podziękowań absolwentów. Następuje moment najważniejszy — uroczyste udzielenie absolutorium. 319 przyszłych lekarzy składa przyrzeczenie. Jeszcze egzaminy dyplomowe w przyszłym roku, 10-miesięczna praktyka i każdy z nich będzie mógł pełnić posłannictwo „lekarza narodu” — jak mówi przyrzeczenie.

W przerwie absolwentów otaczają rodziny, przyjaciele, znajomi. Kwiaty, gratulacje, pocałunki. Radosny gwar cichnie, gdy wszyscy zasiadają na sali, aby wysłuchać koncertu w wykonaniu Poznańskiej Filharmonii. (emp)

Absolwentki Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej — Barbara Wiśniewska i Jadwiga Wołyńska z uśmiechem przyjmują gratulacje i kwiaty po wyjściu z Auli UAM.

Fot. K. Przychodzki



Rozmowa N. S. Chruszczowa z przywódcami polskimi

MOSKWA (PAP)

W dniu 24 bm. pierwszy sekretarz KC KPZR i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczow przyjął pierwszego sekretarza — KC PZPR Władysława Gomułka, prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza i przewodniczącą Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL — Stefana Jędrzychowskiego oraz odbył z nimi rozmowę.

Rozmowa toczyła się w serdecznej i przyjaznej atmosferze.

Pośpiech Piliłmina

Quo vadis Francjo?

PARYŻ (Radio)

Premier Piliłmin wniósł w sobotę do Zgromadzenia Narodowego swój projekt reformy konstytucji, który ma zamiar przeformować w parlamencie w przyszłym tygodniu.

W najbliższy wtorek deputowani wypowiedzą się co do głównych zasad reformy, a w środę zajmą się szczegółowo projektem. Obserwatorzy polityczni zwracają uwagę, że głównym pytaniem, jakie nasuwa się w związku z projektowaną reformą zmierzającą do umocnienia władzy wykonawczej, jest, czy pierwszym, który z nich skorzysta będzie — jak tego sobie życzą centryści i socjaliści — rząd Piliłmina, czy też — czego chce część prawicy — generał de Gaulle.

Komentatorzy powtarzają za Mendes France'm, iż istnieje poważna obawa, że konstytucja będzie w rzeczywistości ubranie skrojonym na miarę gen. de Gaulle'a.

Wszyscy zgadzają się, że następna debata będzie trudną próbą dla rządu Piliłmina. Wielu deputowanych wysuwa zastrzeżenia przeciwko projektowi zmiany konstytucji. Mendes France i wielu parlamentarzystów obawia się pośpiechu, z jakim rząd dąży do jego przeprowadzenia. Niejasne jest jeszcze stanowisko Piliłmina wobec możliwości dalszych rozmów z gen. de Gaulle.

Agencja „UNITET PRESS” twierdzi, że premier zrezygnował z bezpośrednich negocjacji z gen. de Gaulle. Zamierza sam ratować IV Republikę. Zdaniem tej agencji,

(Ciąg dalszy na str. 2)

Gaudeamus igitur

(Inf. wł.)

W otoczeniu rodziny i przyjaciół, którzy niosą troskliwie zawinięte w bibułę wiązanki kwiatów, spieszą absolwenci do auli UAM. Na długo przed godziną 10 gromadzą się w hallu tłumy. Ożywione rozmowy, wrzucane twarze. Pełna gala: mężczyźni, w ciemnych garniturach, kobiety w ciemnych kostiumkach wiosennych i taftowych sukienkach.

Wkrótce sala wypełniona jest do ostatniego miejsca. Za stołem zasiada senat Akademii Medycznej w uroczystych togach. Płyną słowa przemówień: rektora Akademii Medycznej — prof. dr. Antoniego Horsta, dziekana Wydziału Lekarskiego — prof. dr. Zdzisława Stolzmana, kierownika Miejskiego Wydziału Zdrowia — dr. Jerzego Kozickiego. Żegna absolwentów w imieniu młodszych kolegów student III roku AM — Jan Żeromski.

Tymczasowe odłożenie wizyty J. Tito w Polsce

WSPÓLNE OŚWIADCZENIE RZĄDÓW POLSKI I JUGOSŁAWII

Jak wiadomo, na początku czerwca br. miała przybyć z rewizytą do zaprzyjaźnionej Polski partyjno-rządowa delegacja z prezydentem Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii — J. Broz-Tito na czele. Rząd jugosłowiański doszedł jednak do przekonania, że w obecnych okolicznościach wizyta w Polsce nie dałaby pożądanego wyniku, zapropo-

(PAP)

Zielone Święto



Należy to już do utrwalonej tradycji. Każde Zielone Święto było na przestrzeni lat świętem pracującej wsi, zorganizowanych i niezorganizowanych chłopów i robotników rolnych. Zielone Święto stanowiło corocznie okazję do manifestowania uczuć patriotycznych, do protestowania przeciwko niesprawiedliwości społecznej i ograniczaniu wolności, było jednym z elementów walki z faszystowską dyktaturą piłsudszczyzny. Starsi pamiętają te czasy, młodzież — trzeba przypominać, aby wiedziała co robili ojcowie i bracia dla lepszej przyszłości.

Pamiętam, bo niezbyt odległe to dni — przedwojenne obchody święta ludowego w Wielkopolsce, gdzie walka nie miała tak krwawego przebiegu jak w innych regionach kraju. Uroczystości odbywały się zawsze w mieście powiatowym lub w większej, centralnie położonej wsi. Płynęły do określonego punktu długie szeregi furmanek, rowerzystów i pieszych. Na punktach zbornych stawały również często delegacje robotników. Łączyły się szeregi ludzi pracy miast i wsi. W rezolucjach wysuwano na czoło żądanie reformy rolnej, parcelacji majątków obszarowych, upaństwowienia banków i wielkiego przemysłu, gospodarczej niezależności narodu, likwidacji krzywdzących wieś „nożyc cen”.

Niezapomniane to obrazy, kiedy na drogach wiodących do punktów zbornych pikietowali policjanci, kontrolując tablice na wozach, paszporty końskie i karty rowerowe. Co-fano ludzi, jeżeli brakowało przecinków w dokumentach. Sywały się mandaty karne. A badania przeprowadzane w tak powolnym tempie, żeby przynajmniej ludzie się spóźniali, żeby manifestacja nie była tak tłumna. Bał się panowie starostowie i wojewodowie sanacyjni sił chłopskich złączonych z robotniczymi.

Tak było przed 20 czy 25 laty. Sytuacja zmieniła się całkowicie po wojnie, po wyzwoleniu kraju. Święto ludowe, Zielone Święto nadziei, buntu i gniewu przerodziło się

Konserwatorzy radzili w Ostrzeszowie

(Inf. wł.)

W ramach Dni Ochrony Zabytków odbyła się w dniu wczorajszym w Ostrzeszowie ogólnopolska narada z udziałem konserwatorów zabytków, przedstawicieli służby konserwatorskiej a także opiekunów społecznych zabytków z terenu Wielkopolski. W czasie obrad poruszono szereg istotnych problemów związanych z zabezpieczeniem obiektów zabytkowych oraz udziałem społeczeństwa w tej akcji.

W piątek uczestnicy narady zwiedzali zabytki południowej części województwa poznańskiego m. in. Kórnik, Śrem, Gostyń, Rydzynę, Krotoszyn i Sulmierzyce.

W auli Liceum Ogólnokształcącego w Ostrzeszowie otwarto wystawę architektury Wielkopolski. (m)

Bo przecież wszystkie podstawowe żądania mas chłopskich, założenia polityki gospodarczej i ustrojowej radykalnych stronnictw zostały zrealizowane. Złączone siły chłopów i robotników odniosły zwycięstwo. Niektórym się nawet zdawało, że niepotrzebne już są zielonogwiazdowe manifestacje wsi. Po cichu zrezygnowano z corocznych obchodów.

Lecz i ten okres należy już do przeszłości. Październikowa wiosna przyniosła inne nastawienie i przedstawienie zwrotnicy polityczno-ekonomicznej na realniejsze tory. Chociaż i tamten okres — trzeba to widzieć z perspektywy — pozostawił sporo pozytywnych osiągnięć w dziedzinie gospodarczej i w świadomości ludzkiej. Stworzył przede wszystkim bazę materialną, podstawę wyjściową dla postępu technicznego m. in. także w rolnictwie. Elektryfikacja prawie połowy gromad wiejskich jest tego wymownym przykładem. To są konkretne podstawy ekonomiczne sojuszu robotniczo-chłopskiego i w oparciu o nie wieś nasza łączy się do pracy nad realizacją programu Wielkiej Odnowy.

Toteż tegoroczne święto ludowe ma inny charakter, charakter wypływający z zasad sojuszu i współdziałania obu współpracujących i współrządzących partii politycznych — robotniczej i chłopskiej. Przejawia się to we wspólnym organizowaniu „Zielonego Święta”, we wspólnych manifestacjach i wspólnej radości. Wieś polska i partia ludowa — ZSL mogą dziś czerpać pełnymi garściami z praw politycznego sojusznika partii robotniczej, sojusznika mającego dużo do powiedzenia w sprawie rozwoju rolnictwa. Przykład korzystania z tego prawa idzie z góry, a wszystko wskazuje na to, że i oddolni działacze partii chłopskiej z niego korzystają. Na razie nieśmiało, ale już coraz ściślej stają do pracy twórczej obok działaczy PZPR.

Wspólną pracą i radością zbliżającą nam zapędy rewizjonistów i odwetowców, podlegaczy wojennych i imperialistów, dających do wywołania nowej rzezi narodów. Toteż w dniu Zielonego Święta wieś polska manifestować będzie swą wolę utrzymania pokoju na świecie, wyrazi swe poparcie dla tych państw i polityków, którzy wszystkimi rozporządzalnymi siłami starają się nie dopuścić do rozpoczęcia wojny. Zahamowanie zbrodni, to jeden z pierwszych kroków na drodze do utrzymania pokoju. Pokój jest potrzebny wszystkim narodom, potrzebny polskiemu chłopu, aby mógł spokojnie i swobodnie wytwarzać dobra materialne.

Manifestując w czasie tegorocznych obchodów, ludność wiejska razem z robotnikami powołała do postanowienia wzmocnienia pracy, wykorzystania wszystkich rezerw produkcyjnych, podniesienia kultury ogólnej i oświaty zawodowej. Konsekwentne zaś realizowanie tych postanowień będzie odpowiedzialnością dla tych, którzy zamierzają zakłócić pokójowe współzycie między narodami. (kj)

Rzeczywistość

Czy obejrzałeś kronikę filmową z ub. tygodnia, która ukazuje między innymi fragmenty wizyty polskiej delegacji partyjno-rządowej w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii? Jest w niej kapitalna, wzbudająca uśmiechy na widowni scena. Oto widzimy Wł. Gomułka i J. Cyrankiewicza, którzy z ogromnymi naręczami kwiatów przechodzą wśród tysięcznych tłumów, radosnych i roześmianych. A kwiatów ciągle i ciągle przybywa. Nasi mężowie stanu z trudem mogą objąć oburącz gigantyczne bukiety. Na ich twarzach widać radość i wzruszenie. Kroczą tak wśród kwiatowego deszczu od przyjaznych ludzi.

W tym samym mniej więcej czasie, na drugiej półkuli naszego globu wiceprezydent USA Nixon odbywał również „podróż przyjaźni” po krajach Ameryki Łacińskiej. I tam witały gościa nieprzebrane tłumy, lecz zamiast bukiecików kwiatów spadały na niego kamienie i zgniłe owoce. W Argentynie i Urugwaju Nixon został „tylko” wygwizdany. W Limie, stolicy Peru i w Caracas, stolicy Wenezueli — obrzucono go kamieniami i oplwano. W efekcie po raz pierwszy od lat 30 rząd USA wysłał okręty wojenne z piechotą morską dla zapewnienia ochrony i bezpieczeństwa swego przedstawiciela.

Przywódcy polscy nie reprezentowali wielkiego mocarstwa, po którym można by się było spodziewać jakichś materialnych korzyści, czy moźnej protekcji, jak to było w przypadku Nixona.

Nie mam oczywiście zamiaru pochławać metod demonstracji politycznych w stylu południowo-amerykańskim. Są one jednak wykładnikiem określonych nastrojów i dążeń tych narodów.

Prasa amerykańska określa tę wizytę, jako „dyplomatyczny Pearl Harbour” i uderza w alarmujący ton. „Wstrząsające wydarzenia w Południowej Ameryce, Algierii i Libanie z pewnością nie stanowią poważniejszej niespodzianki. Osoby śledzące przebieg wydarzeń na tych obszarach od dawna przewidywały, że dojdzie do kłopotów tego rodzaju... Utrata kierowniczej roli politycznej USA nie jest zjawiskiem o zasięgu zlokalizowanym. W okresie ostatnich dwóch tygodni prokomunistyczne (czytaj antyamerykańskie) siły poczyniły znaczne postępy w Indonezji. Te same siły odniosły znaczne zwycięstwo w wyborach w Laosie, co wywrze wpływ na większych sąsiadów Laosu w południowo-wschodniej Azji... Może to nie nastąpi, ale jest to ten rodzaj możliwości, który stwarza dziś znacznie większe niebezpieczeństwo, niż mogło ono kiedykolwiek występować od czasów straszliwej klęski w Dien Bien Fu... Nie ma sensu przypisywać „komunistycznym agitatorom” winy za te liczne niebezpieczeństwa.” — Tak ocenia sytuację znany publicysta Joseph Alsop na łamach „New York Herald Tribune”.

W czym tkwią przyczyny takiego stanu rzeczy? Odpowiedzi udzieli nam inny poważny dziennik amerykański „New York Times”.

„Musimy przede wszystkim zdać sobie sprawę — czytamy tam — jak wygląda rzeczywistość i przestać żyć w stanie błogiego zadowolenia z samych siebie... Utrzymamy się przy życiu tylko w takim przypadku, jeżeli życie to stosować się będzie do idealów, które głosimy.”

Jak wynika z raportu ONZ, kapitały amerykańskie zainwestowane w krajach Ameryki Łacińskiej osiągały dwukrotnie wyższe zyski, niż w identycznych inwestycjach USA. Wpływowi inwestorzy popierają i finansują skrajnie reakcyjne rządy zleniawionych przez własne narody dyktatorów. Ścisłe związki gospodarcze ze Stanami Zjednoczonymi spowodowały, że obecna depresja odbiła się boleśnie na eksporcie surowców południowo-amerykańskich. Recesja USA spowodowała redukcję importu i obniżkę cen nafty wenezuelskiej, kawy brazylijskiej, kolumbijskiej, miedzi peruwiańskiej, wełny urugwajskiej i argentyńskiej oraz metali boliwijskich.

Jednakże — jak zauważa waszyngtoński korespondent „Timesa” — urogość tłumy wobec USA była wyrazem uraz nie tyle gospodarczych, co politycznych. „Nie zapomnieliśmy o Gwatemali” — wołały transparenty niesione przez demonstrantów. Inne zarzucały Stanom Zjednoczonym, że odmawiały prześladowanym demokratom wenezuelskim prawa azylu w USA, podczas, gdy udzieliły go wrogom wolności, jak np. wypędzonemu dyktatorowi Jimenezowi.

I na pewno ma rację londyński „Scotsman” pisząc, że jedną z przyczyn przykrych doświadczeń Nixona w Ameryce Łacińskiej jest fakt, że kontynent ten przechodził przez okres znaczących przemian, najdonioślejszych od chwili uzyskania niepodległości przez objęte nim kraje. Wszędzie obalane zostają tradycyjne niemal dyktatury, dla których USA głoszą poparcie i usilnie się ustanawiały rządy narodu dla narodu. Obywatele Ameryki Łacińskiej... odnoszą się cynicznie do USA, kiedy te zabierają głos w sprawie demokracji i wolnego świata. Pytają: „Takiego jak Hiszpania? Takiego jak Arabia Saudyjska?”

Tak więc na naszych oczach cały wielki świat wyzwala się z mrozu od różnych patologicznych form życia politycznego i gospodarczego.

Całe zaś zagadnienie „antyamerykanizmu” ma dla nas wielką wymowę. Oto kraje, które od lat znajdują się pod opieką USA i korzystają z ich rzekomo bezinteresownej pomocy, pragną uwolnić się od tej opieki i samodzielnie budować swoje życie w interesie własnych narodów. Najwidoczniej opieka ta wychodziła na korzyść jednej tylko stronie — USA.

Feliks BIŁOS

Rząd polski za utrzymaniem Komisji Kontroli i Nadzoru w Laosie

WARSZAWA (PAP) W związku z żądaniem rządu Laosu zlikwidowania Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli bezpośrednio po przeprowadzeniu wyborów uzupełniających, komisja zwróciła się w tej sprawie do wspólprzewodniczących konferencji genewskiej. Rząd ZSRR jako jeden z przewodniczących konferencji genewskiej w nocy do rządu PRL (jak również do rządów Indii i Kanady) wypowiedział się za dalszym utrzymaniem komisji w Laosie.

Rząd PRL w swej odpowiedzi w pełni podziela stanowisko rządu ZSRR i uważa, że przeprowadzenie wyborów uzupełniających nie uregulowało ostatecznie wszystkich problemów politycznych Laosu, a w związku z tym zadania komisji nałożone na nią przez układ genewski nie zostały jeszcze w pełni wykonane.

Rząd PRL uważa, że w obecnej sytuacji w Laosie komisja może, zgodnie z wymogami art. 39 układu, przystąpić do redukcji swej działalności do takich rozmiarów, które umożliwiłyby jej dalsze funkcjonowanie.

W Libanie

„Tajemnica” rządów prezydenta Chamouna

NOWY JORK (PAP) Jak donosi korespondent agencji United Press Russell Jones, Kamal Jumbatt wódz szczepu druzów, który występuje przeciwko rządowi libańskiemu oświadczył, iż „gdzieby Zachód pozostał neutralny Chamoun ustąpiłby w ciągu kilku godzin”.

Jednakże obecnie 6 floty amerykańskiej w odległości kilku godzin od wybrzeża Libanu i broń amerykańska, którą otrzymuje rząd umacnia pozycję Chamouna.

Komunikat o naradzie moskiewskiej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

go poszanowania interesów na rodowych i socjalistycznej wzajemnej pomocy z powodów niem służy sprawie budownictwa socjalizmu i komunizmu, pozwala w stopniu maksymalnym wykorzystywać wyższość światowego socjalistycznego systemu gospodarki dla rozwoju sił produkcyjnych każdego z krajów socjalistycznych i umocnienia potencjału ekonomicznego całego obozu socjalistycznego.

Narada uważa, iż w okresie obecnym, kiedy wzrósł ekonomiczny międzykrajowy socjalistycznymi znacznie się umocniły i stały się wszechstronne, dalszy rozwój i doskonalenie form współpracy gospodarczej między nimi, pogłębienie specjalizacji i kooperacji produkcji powiązanych między sobą gałęzi gospodarki narodowej krajów obozu socjalistycznego staje się sprawą szczególnie ważną.

Prawidłowa organizacja kooperacji i specjalizacji produkcji w ramach obozu socjalistycznego po zwalniać uzyskać oszczędność zasobów materialnych i wzrost wydajności pracy społecznej, najbardziej racjonalnie wykorzystywać bogactwa naturalne i warunki ekonomiczne krajów socjalistycznych dla przyspieszenia tempa rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej. Narada zwróciła uwagę na konieczność maksymalnego rozwoju surowcowych gałęzi gospodarki narodowej i energetyki, również

Quo vadis Francjo?

(Dokończenie ze str. 1)

Jedyną jego nadzieją w tej sytuacji jest przymuszanie reformy konstytucyjnej. Popierają go w tym socjaliści i deputowani MRP.

OBAWA PRZED FRONTEM LUDOWYM

Niebezpieczeństwo dyktatury we Francji jednocy coraz wyraźniej republikanów. Jak wiadomo w piątek ukonstytuował się na terenie metropolii

Zaufanie...

Paryski dziennik „Paris-Presse” tak charakteryzuje aktualną sytuację we Francji: „Zgromadzenie Narodowe ma zaufanie do premiera Pflimlina, Pflimlin ma zaufanie do generała Salana, Salan ma zaufanie do generała de Gaulle, który nie ma wprawdzie zaufania do Zgromadzenia Narodowego, lecz uważa, że ono powinno mieć zaufanie do niego.” (API)

Krajowy Komitet Obrony Republiki, do którego nie zostali zaproszeni przedstawiciele partii komunistycznej i CGT. Przyczyną tych prób izolowania Francuskiej Partii Komunistycznej jest obawa centrum i prawicy przed frontem ludowym.

GENERALOWIE RZECZNIKAMI WROGÓW DEMOKRACJI

Organ socjalistów „POPULAIRE” pisał w sobotę: „Gen. Massu oświadczył, że Pflimlin stoi przed wyborem — albo komuniści, albo armia. To jest nieprawda. Jedyny wybór, przed jakim stoi, to wybór między Republiką a buntownikami”. Dziennik dodaje jednak, że generalowie słusznie postąpili, zapewniając bezpieczeństwo i po

ządek w Algierii w dniu 13. maja. Obecnie jednak przekraczają oni swoje uprawnienia: stają się rzecznikami wrogów demokracji.

Próby izolowania komunistów w walce o obronę Republiki spotykają się na ogół ze sprzeciwem także wśród kierownictwa socjalistów. Działacze socjalistyczni wypowiadają się niejednokrotnie za jednolitością działania w obronie Republiki.

Do portu w Algierze przybył wczoraj francuski okręt wojkowy, na pokładzie którego znajdowało się około 3.500 żołnierzy. (e)

LIST EISENHOWERA DO CHRUSZCZOWA

Obrazy ekspertów mogą odbyć się w Genewie

MOSKWA (Radio)

Premier Chruszczow otrzymał w sobotę list od prezydenta Eisenhowera, będący odpowiedzią na list premiera Związku Radzieckiego z 9 maja br. w sprawie narady ekspertów nad systemem kontroli zakazu doświadczeń z bronią atomową. Jak podaje Agencja Reutera — prezydent Eisenhower proponuje w swym liście, aby obrady ekspertów ze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Związku Radzieckiego rozpoczęły się w Genewie. (e)

API informuje

Polskie masło do Wielkiej Brytanii

Na ostatnim posiedzeniu brytyjskiej Izby Gmła m. handlu David Eccles oświadczył, że Wielka Brytania zamierza zmniejszyć import masła z krajów nie wchodzących w skład Brytyjskiej Wspólnoty o 40 tys. ton rocznie tj. o 10 proc. zeszłorocznego importu. Decyzję rządu brytyjskiego w tej sprawie poprzedziły długotrwałe rozmowy wicepremiera i ministra rolnictwa Nowej Zelandii Skinnera z przedstawicielami rządu Wielkiej Brytanii.

Nowa Zelandia zaprzestowała przeciwko sprowadzaniu przez Anglię masła po cenach dumpingowych ze Szwecji, Finlandii, Austrii, Polski, Węgier, Irlandii, Argentyny. Powodem protestu rządu Nowej Zelandii są straty jakie ponoszą na skutek konkurencyjnych cen masła, eksportowanego przez wymienione państwa do Wielkiej Brytanii — farmery i przemysł mleczarski Nowej Zelandii.

Cała ta sprawa interesuje nas dlatego, że dostawcą masła do Wielkiej Brytanii jest m. in. Polska. Rząd brytyjski zakomunikował już polskiemu Ministerstwu Handlu Zagranicznego o zmniejszeniu zapotrzebowania na dostawę naszego masła do Anglii i w znaczeniu 12-miesięcznego kontraktu (począwszy od 20 maja r. do 20 maja 1959 r.) w wysokości 3 tys. ton.

Jak oświadczył rzecznik prasowy MHZ wiadomość ta nie jest dla nas pomyślna, jednakże b. o. r. e.

POPARCIE DLA INICJATYWY MŁODZIEŻY

Konferencja miejska ZMS

(Inf. wł.)

W dniu wczorajszym obradowała II konferencja miejska Związku Młodzieży Socjalistycznej w Poznaniu, poświęcona ocenie dotychczasowej działalności ZMS. dokonaniu wyboru nowych władz i wytyczeniu programu działania dla organizacji w zakładach pracy i instytucjach.

Jak wynika z przyjętych na zakończenie obrad uchwał, konferencja uważa za najbardziej aktualne dla ZMS zadania: właściwe organizowanie udziału młodzieży w produkcji (m. in. przez tworzenie brygad produkcyjnych) rozwijanie współzawodnictwa i produkcji ubocznej, likwidowanie bumelanctwa i marnotrawstwa, tworzenie klimatu dla powstawania różnych inicjatyw społecznych i pomaganie w ich realizacji, umacnianie istniejących grup działania i rozbudowę związków, podnoszenie kwalifikacji i wykształcenia ogólnego młodych robotników, powołanie zespołu, który zająłby się zbieraniem i propagowaniem najlepszych metod pracy poszczególnych grup.

Podczas obrad wybrano nowe władze Komitetu Miejskiego ZMS i sekretarzem został długoletni działacz w ruchu młodzieżowym — Edmund KEDZERSKI, II sekretarzem — Stanisław DOBROGOSZCZ, a przewodniczącym Rady Delegatów — Bogusław STASIAK. (1)

Świat

DZIS WYBORY WE WŁOSZECH W piątek wieczorem trzema obywatelami w Rzymie zakończyła się kampania wyborcza we Włoszech. Wybory do parlamentu włoskiego odbędą się 25 i 26 bm.

N. S. CHRUSZCZOW PRZYJĄŁ PRZYWÓDCÓW RUMUŃSKICH

Pierwszy sekretarz KC KPZR i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczow 23 bm. przyjął pierwszego sekretarza KC RPR — Gheorghiu Deja, premiera Rumunii Chivu Stoilecu oraz wicepremiera — Emila Bodnarasa i przeprowadził z nimi rozmowę.

NAUKOWCY POLSCY W BELGRADZIE

W ramach umowy o wymianie naukowców zawartej niedawno przez jugosłowiańską radę akademicką i Polską Akademię Nauk, przybyła w piątek do Belgradu grupa polskich naukowców.

„NIKE — AJAX” W ZAWIESZENIU

Departament armii wydał rozkaz o zawieszeniu na całym terytorium USA dalszych prac nad ulepszeniem zdolności kierowanych pocisków przeciwniczych typu „Nike-ajax”. Jak wiadomo, prace te zakończyły się 22 bm. katastrofalnym wybuchem w Middletown.

RYBA-OLBRZYM

W jeziorze Hanka w rejonie władysławickim schwytano w tych dniach rzadki okaz ryby — kalugę. Ryba waży 554 kg; długość jej ciała przekracza 4 m. Podobnie wielkiego okazu kalugi nie schwytano od 40 lat.

K. SZEL.

Delegacja prokuratorów ZSRR w Wielkopolsce

(Inf. wł.) W Polsce bawi obecnie z rewizyjną delegacją radzieckich prokuratorów z zastępcą Prokuratora Generalnego ZSRR — A. N. Miszu tinem na czele. W skład delegacji wchodzi ponadto dyrektor Departamentu Sądowego Prokuratora Generalnego ZSRR oraz trzech prokuratorów terenowych.

19 bm. goście radzieccy zawitali do Poznania, gdzie wzięli udział w 3 konferencjach zorganizowanych w Prokuraturach — Wojewódzkiej, m. Poznania i pow. gnieźnieńskiej. Celem tych narad było zapoznanie się ze strukturą organizacyjną i pracą naszych organów prokuratorskich. Radzieccy prokuratorzy złożyli także wizytę w Zakładzie Medycyny Sądowej AM w Poznaniu. Ponadto podczas pobytu w Wielkopolsce goście złożyli wieniec na Cmentarzu Bohaterów oraz m. in. zwiedzili poznańską Starówkę, osiedle mieszkaniowe na Dębie, Biskupin i Muzeum w Kórniku. Przedwczoraj delegacja opuściła Poznań, udając się do Krakowa. (ak)

Sprawa Kleinschmidta nie wyjaśniona

(Inf. wł.) Sprawa Stanisława Kleinschmidta, który na zabawie w Starym Barkocynie zastrzelił E. Belkę oraz zranił trzy osoby, w dalszym ciągu znajduje się pod znakiem zapytania. Wprawdzie biegły — lekarz psychiatra zarówno z Gdańska jak i z Dziekanów orzekł, że oskarżony działał najprawdopodobniej w zamroczonym pojęciu z zaburzeniami psychicznymi, ale — na wniosek prokuratora sąd postanowił zastępcę opinii Państwowego Instytutu Psycho-Neurochirurgicznego w Pruszkowie. Wobec tego wczoraj, w kolejnym dniu rozprawy, po przesłuchaniu dalszych świadków, sąd postanowił skierować oskarżonego na dwutygodniową obserwację do Pruszkowa i w związku z tym przerwać proces do 13 czerwca br. (1)

Ze sportu

Mistrzowie NRF przegrywają

Reprezentacja Poznania gościła wczoraj drużynę mistrza NRF w tenisie stołowym — „WANN ECKEL”. Wysokie zwycięstwo odnieśli gospodarze w stosunku 9:1. Porażkę gości należy wytłumaczyć ich zmęczeniem po długim tournée po krajach zachodnich, a przede wszystkim brakiem wielokrotnego mistrza NRF i trzykrotnego uczestnika mistrza — Vossebelna.

Punkty dla Poznania zdobyli ADAMSKI i RUDZKI po 3, TOMCZAK 2, oraz w deblu: RUDZKI — TOMCZAK 1. Jedyny punkt dla pokonanych zdobył — WAZIKOWSKI.

BŁĘDNE KOŁO PFLIMLINOWSKIEJ NIEKONSEKWENCJI



Z prasy: Rząd Pflimlina obawia się zjednoczenia sił lewicowych i republikańskich, odcina się także od skrajnej prawicy. Jest to niczym innym, jak otwieraniem drogi do władzy gen. de Gaulle'owi.



P. T. im. Al. Fredry w Gnieźnie: Mihail Sebastian — „Bezimienna gwiazda”. Janina Jankowska — Mona, Józef Gajda — Nauczyciel.

Fot. A. Jesmontowicz

W Gnieźnie

„Bezimienna gwiazda”

Teatr A. Fredry w Gnieźnie wyspecjalizował się ostatnio w przygotowywaniu widom i recenzentom niespodzianek. Najświeższą z nich jest komedia poetycka „Bezimienna gwiazda” pióra niezwykłego już dziś pisarza rumuńskiego, Mihaila Sebastiana. Sztuka sama jest zadziwiająca, choć nie objawia się ona jako nowość w kraju, który wydał Szaniawskiego. Nawet powiedzielibym, że „Bezimienna gwiazda”, mimo swych niepowszednich zalet, jest ledwie przedśkołem wobec szkoły autora „Mostu” i „Dwóch teatrów”.

W małym miasteczku, aż do przesady plawiącym się w nudzie i sensacjach typu „kto z kim co robił i jak”, żyje niepoprawny marzyciel. W dzień jest nauczycielem gimnazjum, nocą zaś śledzi gwiazdy i oblicza ich bieg. Potem wydaje mu się nawet, że odnalazł na niebie nową, nie znaną jeszcze gwiazdę — dla której brak mu tylko imienia. Tymczasem zdarza się, że w miasteczku zjawia się kobieta z innego świata; kobieta znudzona hazardem w szulerniach, znudzona bezczynnością i beztreścią życia wśród kart, rulety, toalet i pieniędzy. Jej wydaje się, że w osobie nauczyciela znalazła to wszystko, czego nie mogła otrzymać od dopiero co porzuconego świata dosytu i przesyty; jemu zaś — oderwanemu od życia marzycielowi — Mona objawia się z równą niemal siłą, co odkryta dopiero bezimienna gwiazda. Chwila szczęścia jest jednak krótka — Mona ucieka ze „strasznej miasteczka” po pierwszym zetknięciu ze swym dawnym, wygodniejszym i mniej skomplikowanym środowiskiem. I w rezultacie dla obu stron definicja szczęścia nie znajduje skończonej formuły, wszystko wraca do swego codziennego życia, a tylko bezimienna dotąd gwiazda otrzymuje od nauczyciela-odkrywcy imię „Mona”...

Właśnie za pomocą grubej kreski, rysować plan, na którym rozegrał się osobliwy, wcale niekomiczny dramat Nauczyciela i Mony. Pani Helenie Drzewieckiej należą się za tę rolę słowa uznania, podobnie zresztą jak i Antoniemu Chęcińskiemu za rolę zawiadowcy stacji.

W roli Mony wystąpiła Janina Jankowska. Dzięki tej młodej artystce ocalała w spektaklu połowa tych waleńców, które pozwalają nazwać sztukę Sebastiana „komedią poetycką”. Janina Jankowska dała postać przemysłaną w najdrobniejszych szczegółach,

przejęcia w tonacji i zmiany nastroju były markowane dyskretnie, jednak zawsze uzasadnione i zrozumiałe. Dzięki niej, można powiedzieć, dotarł do widza sens i znaczenie tej alegorycznej komedii. (Niestety, w roli tej nie widziałem Marii Bakki).

Z innych ról koniecznie muszę wymienić Edmunda Derkskiego (Udrea) i dobry epizod Sylwestra Banaszaka (Wieśniak). W pozostałych rolach wystąpili St. Spazański (Grig), Jerzy Chudziński (Pascu), Edward Kozłowski (Ichim), Kędzierska (Uczennica) i T. Wypart (Konduktor).

Scenografia Krystyny Zachwatowicz mieściła się w ramach potrzeb teatru objazdowego: była solidna i bez wysublimowanych efektów plastycznych.

Teatrowi w Gnieźnie raz jeszcze dziękuję za wybór pięknej sztuki.

Michał MISIŃSKI

Poznańskie Millenium

Plany Poznania idą głównie w kierunku budowlanym. Miasto chce odbudować zamek na Górze Przemysława, wznieść pomnik Adama Mickiewicza i Powstańców Wielkopolskich, zorganizować Muzeum Wojskowe z ekspozycją Powstania Wielkopolskiego, wybudować nowy gmach teatralny i dwa kina, rozbudować stację telewizyjną, wznieść Dom Aktora i generalnie uporządkować Starówkę oraz Śródmieście.

Wydana też będzie pod egidą Polskiego Towarzystwa Historycznego 2-tomowa monografia Wielkopolski. Opracowana zostanie również historia m. Poznania.

Wojewódzka Rada Narodowa poprzez swoją Komisję Oświaty i Kultury przygotowuje przede wszystkim zainaugurowanie obchodów 1000-lecia w grudniu roku bieżącego lub styczniu 1959 roku w formie uroczystej sesji Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej. Do tożsaczości obchodów w mieście i w województwie.

Komisja Wojewódzka popiera i inicjować będzie badania regionalne. Nie ma prawie miasta i miasteczka, które by nie posiadało jakichś opracowanych lub będących w opracowaniu materiałów regionalnych. Na przykład Środa przygotowuje już wystawę regionalną. W planie istnieje organizowanie konkursu dla dzieci i młodzieży. Dotkliwemu brakowi przewodników po Wielkopolsce zaradzi wydanie ich w okresie Millenium.

Specjalna uwaga poświęcona będzie powiatom wschodnim województwa, które nie mają żadnych opracowań swego regionu w przeciwieństwie do powiatów zachodnich, już częściowo zbadanych. Komisja projektuje wyznaczenie nagród za prace naukowe związane z Wielkopolską. Z jej inicjatywy przeprowadzona będzie rejestracja pieśni i podań ludowych.

Ponieważ komisje Wojewódzka i Miejska opracowują oddzielnie swoje plany, z których wiele zabiega się o Poznań i województwo, wskazane byłoby powołanie czynnika koordynującego, którym mogłoby być na przykład komitet społeczny obchodu Millenium w naszym województwie.

H. B.

Maj
niedziela
25
poniedziałek
26

Zielone Świątki

Dyżury pełnia

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia i interna (ul. Długa 1/2, tel. 40.04). APTEKI: Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Ostroroga 6, Dąbrowskiego 76, Rynek Śródecki 1, 23 Lutego 18, Główna 53.

„Koncert gwiazdów”

— takim tytułem opatrzył ostatni „Express Sportowy” swoje sprawozdanie z meczu piłkarskiego o mistrzostwo II ligi pomiędzy Wartą a Górnikiem. A co na to trener „zielonych” p. Fenyeves? Jego odpowiedź znajdują czytelnicy w najbliższym, poniedziałkowym „Expressie Sportowym”.

Nowy numer tego tygodnika przyniesie również rozwiązanie i nazwiska zwycięzców konkursu: „Halo! Tu mikrofony Expressu”. Organizatorzy otrzymali około 7000 odpowiedzi.

Święto KBW w Poznaniu

Poznańskie obchody 13 rocznicy powstania Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego poprzedził piątkowy apel wiecorny, na terenie koszar Wielkopolskiej Jednostki KBW. W czasie apelu odczyta no rozkaz specjalny Ministra Spraw Wewnętrznych — W. Wicher oraz listy awansów, odznaczeń i nagród. Pod Poczetem Chwały KBW złożono kwiaty.

W sobotę rano delegacja wojkowska udała się na Cytadę, aby wiankami kwiatów uczcić pamięć poległych żołnierzy KBW. Po południu odbyła się w Domu Kultury MO uroczysta akademii (emp)

Informujemy

Dyrekcja Państwowej Filharmonii w Poznaniu w porozumieniu z Wydziałem Komunikacji Drogiowej Prezydium RN m. Poznania podaje do wiadomości, iż w związku z dokonywanymi w auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza nagraniami na płyty koncertów w okresie od dnia 23. V. br. do dnia 29. V. br. w czasie od godz. 23 do godz. 4 rano zamknięty będzie całkowity ruch kołowy na ul. Czerwonej Armii przy UAM na odcinku od ul. Towarowej do ul. Dworcowej i ul. Stalingradzkiej (strona zachodnia) od ul. Fredry do ul. Czerwonej Armii.

W kolejny poniedziałek w Kawiarni Poetyckiej „Wierzbaka” (lokal „Wrzosa” — Plac Wolności) aktorzy scen dramatycznych recytować będą nowe wiersze wybitnego poety wielkopolskiego, laureata nagrody miasta Poznania — Wojciecha Baka. Początek wieczoru, jak zwykle, o godz. 20.

Na marginesie

procesu „kieżniczki angielskiej” z urojenia.

Radio

Fala Poznania 249 m

10 — Poznański koncert zyczeń: 11 — Przegląd filmowy; 12.04 — Poranek symfoniczny; 13.20 — Audycja historyczna; 13.55 — Informacja Komitetu Budowy Domu Starców im. Rodziny Matysiaków; 13.40 — Koncert zyczeń; 15 — Transmisja Międzynarodowego meczu piłkarskiego Dania — Polska; 16.40 — Tygodnik, przegląd wydarzeń międzynarodowych; 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 19 — Magazyn literacki; 19.30 „Koziołki”; 19.31 — Muzyka rozrywkowa; 21 — Melodie taneczne; 21.30 — Matysiakiowie; 22 — Ogólnopolskie wiad. sportowe; 22.30 — Poznańskie wiad. sportowe; 22.45 W rytmie tanecznym.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 16.35, 20 i 23.50.

Telewizja

19 — „Kazimierz — miasto Odrodzenia”; 19.20 — „Ode wsi muzyka”; 19.50 — „Fort Eureka” — film fab. prod. austr. ang. od lat 12.

RADIOSTACJA HARCERSKA

Fala 44 m

Godz. 7 i od 14—19 co godzinę: Audycja kulturalno-rozrywkowa; podpatrzone lewym okiem; majowy wiersz; zakładamy poradnię poetycką.

10 LAT TEMU w Głosie

Stale jeszcze przeprowadzane są na terenie wszystkich b. stref okupacyjnych i w Niemczech poszukiwania zrabowanych przez hitlerowców urządzeń fabrycznych, wagonów i parowozów. W strefie brytyjskiej przystąpiono do demontażu jednej z fabryk koncernu IG. Farbenindustrie. Przybędą z niej do Polski maszyny poznańskiego „Stomila”.

Ostatnie Ministerstwo Zdrowia rozdzieliło pomiędzy kliniki i zakłady lecznicze nowy transport streptomycyny. Przede wszystkim uwzględniono kliniki dziecięce, m. in. poznańską.

21 bm. Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał na karę śmierci

Sport

Paradowski pierwszy w Pile

Wczoraj rozpoczął się wyścig kolarski o puchar TRZZ na trasie Poznań — Kozalin. Pierwszy etap wyścigu Poznań — Pila zakończył się zwycięstwem Paradowskiego (Warszawianka), przed Włockowskim (Legia) i Kaczmarczykiem (Gwardia Katowice). Dobrze wypadli poznaniacy: Czabajski (Lech) zajął 9, Bogdanowski (Warta) — 12, a Perz (Stomil) — 15 miejsce.

Dzisiaj start do II etapu Pila — Kozalin. (Of)

Jedziemy na mecz ze „Śląskiem”

KKS Lech organizuje wyjazd pociągami popularnym do Wrocławia na mecz o mistrzostwo II ligi Lech — WKS Śląsk, który odbędzie się 4 czerwca. Koszty przejazdu pociągami popularnym wyniosą łącznie z biletem wstępu na mecz 55 złotych.

Zgłoszenia przyjmuje do 28 bm. sekretariat KKS Lech, mieszczący się przy ul. Dworcowej. (o)

SZERMIERKA

WŁOCHY — NRF 7:9; ZSRR — WĘGRY 7:9; POLSKA II — AUSTRIA 12:4; POLSKA I — ZSRR 6:10; NRF — AUSTRIA 11:5; WŁOCHY — WĘGRY 9:7.

Teniściści Olimpij prowadzą z Wartą 6:0

Wczoraj rozpoczął się na kortach w Golecinie mecz o mistrzostwo I ligi tenisa ziemnego pomiędzy poznaniakami rywalami Olimpij i Wartą. Po pierwszym dniu, w którym Warta grała bez swego asa atutowego — Józefa Piłki (wczoraj wypoczywał po trudach podróży z Paryża i jak zapewnili kierownictwo Warty wystąpi w dniu dzisiejszym) stan meczu wynosił 6:0 dla Olimpij.

Z ciekawych gier można jedynie wymienić wyrównany pojedynek Tomaszewskiej (Warta) z Jaś-

Z trójmeczu I-a

Jarzembowski najszybszy — Wachowski rekordzistą okręgu

Pierwszy dzień trójmeczu o mistrzostwo I ligi lekkoatletycznej przyniósł prowadzenie poznańskim akademikiem 19 673 pkt. przed Wartą 18 315 pkt. i Olimpią 16 789 pkt. W czasie tych zawodów uzyskano szereg dobrych wyników. M. in. najszybszym poznakiem okazał się Janusz Jarzembowski, który raz jeszcze udowodnił swą wyższość nad swym rywalem Baranowskim (Olimpia). Warciarz uzyskał 10,6 sek., a Baranowski — 10,8 sek. Wachowski (AZS) zrewanżował się Beglerowi (Warta), ustanawiając przy tym wynikiem 51,90 nowy rekord w rzucie dyskiem okręgu poznańskich. Również pełne słowa pochwały należą się Mroczkiemu z AZS. Zawodnik ten w pełnym „gazie” w skoku w dal przekroczył odległość 7,07 m. Jego najgroźniejszym rywalem tym razem był junior poznańskiej Olimpii — Ławniczak, który wynikiem 6,90 m uplasował się na drugiej pozycji.

Cieężko napracował się Zb. Orywał, zanim zwyciężył na 1500 m. Przez cały czas deptał mu po piętach Kowalczyk (AZS). Czas Orywały 3:49,2 min., a Kowalczyka 3:50,2 min.

Janusz Jarzembowski spróbował swych sił na dystansie 400 m. Pobiegł wspaniale, ale na ostatniej linii nie setce zabrakło mu tchu i dał się wyprzedzić aż przez trzech swoich rywali — Lutkę (AZS) 49,5 sek., Jerzego (AZS) 50,4 sek. i Pułciatę (Olimpia) 50,8 sek.

Wśród kobiet wyniki były wyraźnie gorsze. Sensacją było je-

dyne zwycięstwo Wytykówny (Warta) na 100 m — 12,7 sek., przed faworytkami — Przybylską (Olimpia) 12,9 sek. i Ciastowską (AZS) 13 sek.

W dniu dzisiejszym o godz. 10 dalszy ciąg zawodów na stadionie AZS przy Al. Pułaskiego. (o)

Porażka poznańskich akademikzek

W półfinałowym meczu z cyklu rozgrywek o akademickie mistrzostwo Polski w koszykówce kobiet — AZS Poznań uległ po zaciętej i wyrównanej, lecz stojącej na niewysokim poziomie grze — koszykarkom AZS Wrocław 48:49 (13:27). (Of)

Rut zwycięża w Sofii

W Sofii rozpoczęły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, w których, obok gospodarzy, startuje pięciu Polaków: Rut, Iwański, Piłkowski, S. Lewandowski i Dmowski.

W pierwszym dniu zawodów startowało dwóch Polaków — Rut w rzucie płotem oraz Iwański w skoku w dal. Najlepiej spisał się Rut, który zwyciężył wynikiem 62,53; Iwański skoczył 7,23 i zajął drugie miejsce.

Koziołki gdzie?

Godz. 9.30 — Olimpia — Warta — Ciąg dalszy meczu tenisowego o mistrzostwo I ligi na kortach w Golecinie.

Godz. 10 — Olimpia — AZS — Warta dalszy ciąg trójmeczu lekkoatletycznego o mistrzostwo I ligi na stadionie przy Al. Pułaskiego.

Godz. 11 — Warta — Grunwald, mecz hokeja na trawie o mistrzostwo I ligi na boisku przy ul. Maratońskiej.

Godz. 16 — AZS Poznań — AZS Wrocław — AZS Łódź — dokończenie eliminacyjnego turnieju koszykówki żeńskiej o zakwalifikowanie się do finału AMP na stadionie przy Al. Pułaskiego.



— Myśli pani, moja pani, że jej rodzina interweniowała? Ani się nie odezwali!...

Rys. L. Kapczyński